

To był świat – Urszula Sipińska

Szukałam ciebie długo, pogubiłam dni
A kiedy cię znalazłam, to nie byłeś ty
Wyjęłam z dna szuflady album z dawnych lat
I weszłam w świat, nasz świat
Seansu w starym iluzjonie
To był świat w zupełnie starym stylu
To był świat z za szyb samochodu
Śmieszny świat, pasjanse, potem koncert
W świetle świec ktoś grał na klawikordzie
Śpiewał walc w karnecie zapisany
Ty i ja znów w sobie zakochani
Szalał bal, aż do białego świtu
To był świat w zupełnie starym stylu
Na nana nana nana nanana
Na nana nana nana nanana
A gdy ucichły struny, zgasły iskry świec
Otwartym oknem nagle wpadł słoneczny dzień
Na dno szuflady wrócił album z dawnych lat
I zamknął się nasz świat
Seansu w starym iluzjonie
To był świat w zupełnie starym stylu
To był świat z za szyb samochodu
Śmieszny świat, wyścigi na Dynasach
Ty i ja znów razem na wywczasach
Potem film z Rudolfem Valentino
Pierwszy raz szumiało w głowie wino
Tyle lat przebiegłam w parę minut
To był świat naprawdę w starym stylu
Na nana nana nana nanana
Na nana nana nana nanana
Na nana nana nana nanana
Na nana nana nana nanana
Na nana nana nana nanana
Na nana nana nana nanana





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych